

Sygn. akt VIII GC 199/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jacek Wojtycki

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kafara

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2022 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa : I. G.

przeciwko : (...) o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy złotych osiemset złotych) z należnymi odsetkami tytułem zwrotu kosztów procesu; III. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 595,35 zł (pięset dziewięćdziesiąt pięć złotych 35/100 groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII GC 199/20

UZASADNIENIE

Powódka - I. G. domagała się zasądzenia od pozwanej – (...), kwoty 377 467,61 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, a ponadto zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 10 kwietnia 2014 r. (...) sp. z o.o. (generalny wykonawca) zawarła z pozwaną (inwestor) umowę o roboty budowlane, której przedmiotem była rewitalizacja miejscowości C. oraz zagospodarowanie terenu przy (...). Umowa miała być wykonana do dnia 17 marca 2015 r., przy czym pierwszy jej etap - zakończony miał być do dnia 10 czerwca 2014 r. (ostatecznie termin ten został prolongowany do dnia 30 kwietnia 2015 r.). Generalny wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 1 374 752,30 zł netto. W dniu 11 kwietnia 2014 r. (...) sp. z o.o. zawarł z powódką (jako podwykonawcą) umowę o roboty budowlane nr (...) Zakres umowny robót określono w Załączniku nr 1. Powódka miała otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 547 138,70 zł netto (672 980,60 zł). Powódka podała, że w imieniu (...) sp. z o.o., umowę z dnia 11 kwietnia 2014 r. podpisał jedynie prezes zarządu (M. K.), podczas gdy z odpisu KRS tej spółki wynika, że do reprezentowania spółki, w przypadku gdy zarząd jest wieloosobowy wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Powódka zarzuciła, że M. K. nie dysponował także, na dzień podpisania umowy z powódką, skutecznie udzielonym pełnomocnictwem spółki do zawierania takiej umowy w imieniu spółki. Tym samym, zdaniem powódki, nie można mówić o ważnie zawartej umowie podwykonawczej (art. 58 § 1 kc w związku z art. 647⁽¹⁾ § 4 kc). Z tych samych względów, jej zdaniem, nieważna jest również umowa o roboty budowlane z dnia 10 kwietnia 2014 r. Powódka wyraziła przy tym pogląd, że w sytuacji, gdy nieważność umowy o roboty budowlane,

ze względu na niezachowanie formy, uniemożliwia zasądzenie równowartości tych robót jako wynagrodzenia, nie ma przeszkód aby ich równowartość uwzględnić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 kc), skoro o ich wartość osoba zlecająca wzbogaciła się. Zdaniem powódki, pozwana jest zobowiązana zwrócić jej równowartość świadczenia, które uzyskała na podstawie umowy, obliczonego po cenach rynkowych, co sprowadza się do wyliczenia kosztorysowej wartości wykonanych przez nią robót w ramach I etapu umowy o roboty budowlane i robót dodatkowych. Zdaniem powódki, wartość ta wynosi 500 000 zł. Uwzględniając jednak dotychczas wpłacone przez pozwaną kwoty, powódka domaga się zapłaty kwoty 377 467,61 zł. Na koniec powódka wskazała, że Sąd Okręgowy w Legnicy prawomocnie oddalił powództwo (...) sp. z o.o. przeciwko niej o zapłatę z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy nr (...) (sygn. akt VI GC 120/16). W dniu 10 kwietnia 2017 r. powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, a sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VIII GCo 95/17.

W odpowiedzi na pozew (k. 102 akt) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana zaprzeczyła, aby umowa o generalne wykonawstwo i umowa podwykonawcza, dotknięte były nieważnością. Zdaniem pozwanej, spółka (...) była prawidłowo reprezentowana podczas składania oferty i zawierania umowy, a fakt, że w treści umowy nie powołano się na pełnomocnictwo udzielone osobie, która podpisała się na tej umowie w imieniu spółki, nie czyni tej umowy nieważną. Pozwana przyznała, że powódka, jako zaakceptowany przez inwestora podwykonawca, wykonała część robót przy I etapie inwestycji. Pozwana zaprzeczyła jednak, aby powódka czy też spółka „(...)” zgłaszali jej większy zakres robót niż ten wynikający z przedłożonej pozwanej do zaakceptowania umowy podwykonawczej. Powódka nie wystawiła też pozwanej żadnego dokumentu księgowego obejmującego wynagrodzenie za roboty wykonane w większym niż umowny, zakresie. Pozwana zaprzeczyła też kategorycznie, aby powódka wykonała szerszy zakres prac. Zdaniem pozwanej, nie ma podstaw do przypisania jej odpowiedzialności za roszczenia dochodzone pozvem na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 kc), gdyż pozwana zapłaciła wynagrodzenie za całość robót wykonanych w ramach Etapu I inwestycji spółce (...) tytułem świadczenia umownego, po odbiorze tych robót. Zdaniem pozwanej, fakt zapłaty spółce za wykonane roboty, wyklucza wzbogacenie się pozwanej względem powódki. Ponadto, pozwana zarzuciła, że dochodzenie przez powódkę roszczeń w niniejszej sprawie stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 kc.

W piśmie z dnia 6 października 2020 r. (k. 137 akt) powódka podtrzymała stanowisko w sprawie w całości.

Postanowieniem z dnia 27 września 2021 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny budownictwa.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 lutego 2010 r., w miejscowości M., w N., J. S., będąc członkiem zarządu (...) sp. z o.o. w S., upoważnił M. K., prezesa zarządu tej spółki, do reprezentowania jej - na terytorium P. - w jego imieniu i zarządzania spółką, obejmującego wszystkie czynności prawne i działania powodujące skutki prawne, które związane są z normalnym prowadzeniem działalności gospodarczej przez spółkę. Podpis J. S. na tym pełnomocnictwie został potwierdzony przez niemieckiego notariusza.

dowód: pełnomocnictwo wraz z poświadczonym tłumaczeniem z języka niemieckiego, k. 72 - 74 akt.

W dniu 7 marca 2014 r., na podstawie pełnomocnictwa opisanego wyżej, J. S., udzielił M. K. pełnomocnictwa do reprezentowania spółki (...) sp. z o.o. w S. w zakresie wymienionym w pełnomocnictwie notarialnym dla zadania „Rewitalizacja miejscowości C. oraz zagospodarowanie terenu przy (...)”, dla zamawiającego - (...)

dowód: pełnomocnictwo z dnia 7 marca 2014 r., k. 76 akt.

W dniu 10 kwietnia 2014 r., w wyniku przeprowadzonego przetargu nieograniczonego, pozwana (...) (jako zamawiający, inwestor) i (...) sp. z o.o. w S. (jako wykonawca), podpisały umowę nr (...) o roboty budowlane, której przedmiotem było zamówienie pn. Rewitalizacja miejscowości C. oraz zagospodarowanie terenu przy (...),

współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007 – 2013”. Strony tej umowy ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 1 374 752,30 zł netto plus podatek VAT 23 % w kwocie 316 193,03 zł. Termin zakończenia wykonania przedmiotu umowy ustalono na 10 marca 2015 r. W imieniu spółki umowę podpisał prezes zarządu - M. K.. Załącznikiem do umowy był harmonogram rzeczowo - finansowy, który dzielił roboty na dwa etapy.

Aneks nr (...) z dnia 10 marca 2015 r. do w/w umowy wydłużono, na prośbę wykonawcy, termin zakończenia wykonania przedmiotu umowy do dnia 30 kwietnia 2015 r. Aneks ten został podpisany przez dwóch członków zarządu spółki, tj. przez J. S. i A. L..

dowód: umowa nr(...)z dnia 10 kwietnia 2014 r. wraz z załącznikami, k. 22 - 45 akt, 152 – 189 akt, Aneks Nr (...) z dnia 10 marca 2015 r., k. 75 akt, ogłoszenie o zamówieniu nr (...) z dnia 28 lutego 2014 r., k. 150 verte – 151 akt, 346 verte – 349 akt, dokumenty związane z postępowaniem ofertowym, k. 192 – 265 akt, 272 -283 akt, ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, k. 350 – 352 akt, Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia wraz z załącznikami, k. 353 – 375 akt, przedmiar inwestorski – k. 376 – 378 akt, projekt budowlany, k. 379 -

W dniu 11 kwietnia 2014 r. strony podpisały umowę nr (...) o roboty budowlane, na podstawie której (...) sp. z o.o. w S. (jako wykonawca) powierzył powódce (jako podwykonawcy) wykonanie części robót w ramach powierzonego tej spółce przez (...) zadania. Strony ustaliły termin zakończenia wykonania przedmiotu umowy do dnia 10 marca 2015 r. Termin ten mógł ulec przesunięciu o liczbę dni opóźnienia w przekazaniu przez wykonawcę podwykonawcy dokumentacji bądź placu budowy, a także w razie wprowadzenia zmian w dokumentacji w trakcie realizacji robót. Zakres robót podwykonawcy zawarty został w Załączniku nr 1, który stanowiła oferta podwykonawcy. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie netto 547 138,70 zł plus podatek VAT 23 % w wysokości 125 841,90 zł, z czego Etap I robót za wynagrodzeniem 155 501,99 zł netto, a Etap II za wynagrodzeniem 391 636,71 zł netto. W ramach wykonania tej umowy powódka miała wykonać następujące roboty:

- z Etapu I harmonogramu rzeczowo – finansowego:

1. Roboty w zakresie kształtowania dróg, parkingów przy hangarze wraz z chodnikiem,
2. Budowę infrastruktury wypoczynkowej na terenach nadwodnych – roboty elektryczne, oświetlenie terenu i pomostu głównego,
3. Roboty w zakresie kształtowania dróg, parkingów – parking zielony,
4. montaż płyt ażurowych – pozycja z przedmiaru z działu pomosty główne.

- z Etapu II harmonogramu rzeczowo – finansowego:

1. Roboty w zakresie kształtowania pól golfowych,
2. Budowę infrastruktury wypoczynkowej na terenach nadwodnych – roboty elektryczne, oświetlenie pomostu z platformą przy amfiteatrze i pola minigolfa.

Podczas zawarcia umowy Spółkę reprezentował prezes zarządu - M. K..

dowód: umowa nr (...) wraz z załącznikami, k. 46 - 61 akt.

Pozwana (...)zaakceptowała umowę podwykonawczą nr (...)

okolicość bezsporna, a ponadto: pismo spółki (...) do pozwanej z dnia 14 kwietnia 2014 r. wraz z załącznikami, k. 109 – 117 akt, zeznania J. G., k. 535 – 536 akt.

W dacie zawarcia w/w umów reprezentacja spółki (...)sp. z o.o. w S. była łączna – dwóch członków zarządu lub członek zarządu z prokurentem - taki sposób reprezentacji istniał w okresie od 3 lutego 2010 r. do 23 kwietnia 2015 r. Reprezentacja tej spółki w okresie od jej powstania (tj. od roku 2005) do 3 lutego 2010 r. była jednoosobowa – każdego członka zarządu, i taki sposób reprezentacji wprowadzono ponownie 23 kwietnia 2015 r.

okoliczności bezsporne, a ponadto: odpis z KRS (...) sp. z o.o., k. 62 - 68 akt, 284 – 295 akt.

W dniu 17 czerwca 2014 r. sporządzony został protokół z częściowego odbioru robót dotyczący zadania pn. Rewitalizacja miejscowości C. oraz zagospodarowanie terenu przy (...). W protokole stwierdzono, że roboty zostały wykonane zgodnie z umową i kosztorysami, a inwestycja odpowiada przeznaczeniu i jest gotowa do użytku. Nie stwierdzono wad.

dowód: protokół z częściowego odbioru robót z dnia 17 czerwca 2014 r., k. 118 - 119 akt, kosztorys powykonawczy, k. 119 verte - 121 akt.

Z tytułu rozliczenia Etapu I dla zadania Rewitalizacja miejscowości C. oraz zagospodarowanie terenu przy (...) zgodnie z umową nr (...) z dnia 10 kwietnia 2014 r., spółka (...) sp. z o.o. w S. obciążyla pozwaną fakturą nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 r. na kwotę 1 002 526,57 zł. Pozwana uregulowała tę należność w całości.

okoliczności bezsporne, a ponadto: faktura VAT, k. 122 akt, zeznania K. M., k. 536 - 537 akt, J. M., k. 537 - 537 verte akt, przedstawiciela pozwanej - J. B., k. 543 verte - 544 akt.

Powódka wykonała całość robót objętych I Etapem realizacji zadania.

dowód: zeznania D. Ś., k. 467 verte - 468 verte akt, B. K., k. 468 verte - 469 akt, A. P., k. 484 - 485 akt, Ł. K., k. 485 akt, P. C., k. 506 akt, J. G., k. 535 - 536 akt, K. M., k. 536 - 537 akt.

Z tytułu wykonania prac powódka otrzymała w dniu 30 czerwca 2014 r. od (...) sp. z o.o. w S. wynagrodzenie w kwocie 155 501,99 zł netto.

okoliczność bezsporna, a ponadto: pismo powódki z dnia 10 czerwca 2014 r., k. 70 akt, oświadczenie podwykonawcy, k. 71 akt, oświadczenie powódki z dnia 30 czerwca 2014 r., k. 124 akt.

Na ustne zlecenie (...) sp. z o.o. powódka wykonała prace nie ujęte wprost w zakresie robót Etapu I. Polegały one m.in. na wykonaniu ścieżek, budowie przyczółków, demontażu schodów betonowych, lamp parkowych, demontażu starego pomostu, zegara słonecznego, wykonaniu rozładunku, dodatkowego obsiania trawy.

dowód: zeznania D. Ś., k. 467 verte - 468 verte akt, B. K., k. 468 verte - 469 akt; J. G., k. 535 - 536 akt.

Pracami powódki kierował na miejscu D. Ś., poza pracownikami powódki prace wykonywały inne podmioty – zegar kwiatowy zakładała inna firma, kolejna zajmowała się wbijaniem pali, w zakresie demontażu pali pomostu pracownicy powódki wykonali około 80%, była kolejna firma, której pracownicy zajmowali się także demontażem pomostu.
dowód : zeznania D. Ś., k. 467 verte - 468 verte akt

Spółka (...) sp. z o.o. i powódka nie zawarły umowy dotyczącej wykonania prac dodatkowych.

Okoliczność bezsporna.

Powódka nie wystawiła spółce (...) sp. z o.o. faktury z tytułu wykonania robót dodatkowych, nie wzywała jej o zapłatę z tego tytułu. Powódka nie zwracała się też do pozwanej, jako inwestora, o zapłatę wynagrodzenia za prace dodatkowe, czy też o spotkanie celem omówienia tej kwestii.

dowód: zeznania J. G., k. 535 – 536 akt, K. M., k. 536 – 537 akt, J. M., k. 537 akt, przedstawiciela pozwanej - J. B., k. 543 verte - 544 akt.

Wartość rynkowa prac wykonanych przez powódkę w ramach I Etapu realizacji zadania wynosi 291 770,53 zł. Wartość prac nie zleconych wprost w ramach tego etapu wykonanych przez powódkę nie da się ściśle określić w zakresie wyciągania pali z uwagi na brak informacji co do przyjętej technologii prac, szacunkowa wartość przy założeniu wykonania tych prac przez powódkę została przyjęta przez biegłego na kwotę 52 615, 20 zł, może być to wartość zawyżona. Wartość pozostałych prac wskazywanych przez powódkę jako dodatkowe wyniosła 12 068,55 zł netto. Wobec tego łączna wartość brutto tych prac (przy przyjęciu wskazanego szacunku co do wartości prac związanych z demontażem pomostu – wyciąganiem pali) wynosi około 79 561,01 zł

dowód: opinia pisemna biegłego sądowego M. Ś. wraz z załącznikami, k. 568 – 607 akt, ustna opinia uzupełniająca – protokół rozprawy z 23 czerwca 2022 r., nagranie płyta k. 657, protokół skrócony k. 655-656 akt.

Powódka nie przystąpiła do wykonania prac z Etapu II. W tej sytuacji (...) sp. z o.o. w dniu 1 października 2014 r. odstąpił od umowy z powódką w zakresie dotyczącym Etapu II robót i powierzył wykonanie tych prac innemu wykonawcy.

okoliczności bezsporne, a ponadto zeznania D. Ś., k. 467 verte – 468 verte akt, B. K., k. 468 verte - 469 akt, J. G., k. 535 – 536 akt, K. M., k. 536 - 537 akt, J. M., k. 537 akt.

Przed Sądem Okręgowym w Legnicy toczyło się postępowanie z powództwa (...) sp. z o.o. w S. przeciwko I. G. o zapłatę kwoty 441 564,12 zł (należność główna) tytułem różnicy pomiędzy kwotą 833 200,83 zł (koszty wykonania Etapu II jakie poniosła spółka w związku z wykonaniem zastępczym) a kwotą 415 306,90 zł (koszty wykonania Etapu II robót, jakie spółka miała ponieść, gdyby prace te realizowała powódka), tj. kwoty 417 893, 93 zł oraz kwoty 23 670,19 zł tytułem utraconych korzyści (marży), jaką uzyskałaby spółka, gdyby prace zrealizowała powódka.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 4 stycznia 2018 r., sygn. akt VI GC 120/16, Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od powódki na rzecz (...) sp. z o.o. w S., kwotę 2 673,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie - powództwo oddalił. Sąd ten zważył, dopuszczając co do zasady możliwość umocowania przez spółkę jednego członka zarządu do reprezentacji spółki, że ani pełnomocnictwo z dnia 25 lutego 2010 r., ani pełnomocnictwo z dnia 7 marca 2014 r., oba udzielone przez J. S. M. K., nie spełniają wymagań skutecznego umocowania tej osoby do reprezentacji spółki (...) w ramach czynności prawnej zawarcia umowy o podwykonawstwo robót budowlanych z powódką. W konsekwencji, w ocenie tego Sądu, przedmiotowa umowa podwykonawcza, jest nieważna, pomimo że I. G. wykonała część prac z Etapu I i otrzymała za nie należne jej wynagrodzenie. W związku z tym, powódka nie miała obowiązku jej realizować, a spółka (...) sp. z o.o. nie mogła od niej odstąpić i żądać odszkodowania za jej niewykonanie w części obejmującej Etap II.

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 4 stycznia 2018 r., sygn. akt VI GC 120/16 wraz z uzasadnieniem, k. 77 - 85 akt.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2017 r. powódka zawezwała (...) do zawarcia ugody następującej treści: „(...) zapłaci I. G. kwotę 377 467,61 zł z terminie 14 dni od dnia zawarcia ugody z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty”. Pozwany nie wyraził zgody na zawarcie ugody.

dowód: pismo powódki z dnia 10 kwietnia 2017 r., k. 86 - 89 akt, pismo pozwanego z dnia 29 czerwca 2017 r., k. 90 akt.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o okoliczności bezsporne oraz dowody z dokumentów, które nie budziły wątpliwości. Co do opisanych okoliczności - wyłącznie w zakresie, w jakim zdaniem Sądu były one istotne dla rozstrzygnięcia, za wiarygodne uznane zostały ponadto zeznania świadków: D. Ś., B. K., A. P., Ł. K., P. C., J. G., K. M., J. M. oraz przedstawiciela pozwanej - J. B.. Podstawę ustaleń Sądu stanowiła również pisemna opinia i ustna uzupełniająca biegłego M. Ś., która jest kompletna, odznacza się profesjonalizmem, biegły udzielił odpowiedzi

na zadane pytania, w tym odpowiedział logicznie na zadane mu pytania w ramach opinii ustnej uzupełniającej. Biegły wskazał metodykę jaką kierował się wydając opinię. Posiada wiedzę specjalną w dziedzinie w której opiniował. Nie było podstaw do zanegowania kategoriycznych wniosków opinii – czego nie zmienia okoliczność podana przez biegłego, że w zakresie wyceny prac określanych przez powódkę jako dodatkowe a dotyczących demontażu starego pomostu nie jest możliwe precyzyjne ich określenie z uwagi na brak w materiale dowodowym informacji co do technologii demontażu. W tym stanie możliwe było przyjęcie tylko pewnego szacunku w tym zakresie, gdzie wartość prac może być zawyżona. Wnioski dowodowe powoda, w tym ewentualne pozyskanie dodatkowych dokumentów, uzupełniające przesłuchanie świadka i finalnie uzupełnienie w tym zakresie opinii przez biegłego podlegały pominięciu jako spóźnione- od początku procesu okoliczności wykonania prac dodatkowych, ich zakresu i wartości były sporne (pozwany kategoriycznie je kwestionował- vide odpowiedź na pozew, k. 102-105), zaś po złożeniu odpowiedzi na pozew określono powodowi termin 14 dni na zajęcie stanowiska co do odpowiedzi na pozew - podania w piśmie przygotowawczym wszystkich twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego postępowania oraz skutków z art.233§2 k.p.c. (vide zarządzenie z 19.08.20 r. – k. 128 v). Powód mógł i powinien powołać stosowne dowody w celu wykazania prac określanych przez niego jako dodatkowych, w tym dotyczące technologii demontażu pomostu/pali. Powód nie wykazał, że w wyżej określonym terminie nie było to możliwe. Powód był reprezentowany w sprawie przez fachowego pełnomocnika i jest przedsiębiorcą, od którego wymagany jest odpowiednio profesjonalny sposób działania. Powód uczestniczył przy przesłuchaniu świadka Ś. i mógł mu zadawać pytania również dotyczące technologii prac przy demontażu mostu. Dowód z opinii biegłego został dopuszczony jako jeden z ostatnich po wcześniejszych dowodach z zeznań świadków i stron (ograniczonego do przesłuchania reprezentanta pozwanej). Potrzeba powołania dowodów we wskazanym zakresie (co do zakresu, technologii prac określanych przez powoda jako dodatkowe) istniała od początku procesu w ramach ciężaru dowodowego obciążającego powoda, z pewnością zaś potrzeba powołania w sposób nie budzący żadnych wątpliwości wynikała ze stanowiska pozwanego wyartykułowanego w odpowiedzi na pozew. Potrzeba ta z pewnością nie wynikała z opinii biegłego, który nie mógł oszacować części prac określanych jako dodatkowe przez powoda (dotyczących demontażu mostu/wyciągania pali). Dowód ten jedynie wykazał, że powód nie sprostął ciężacemu na nim obowiązku wykazania twierdzeń z pozwu co do zakresu i wartości tych prac. W tym stanie dowody te podlegały pominięciu (dowody zawarte w piśmie powoda z dnia 2 maja 2022 r. – na podstawie art. 205³ §2 k.p.c. w zw. z art. 205¹² §12 kpc; post. wydane na rozprawie w dniu 8 września 2022 r.). Ponadto pominięciu podlegały dowody ujęte w punkcie IIIg i V pozwu jako mające wykazać fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zmierzające w istocie do nieuzasadnionego przedłużenia toku procesu.

Przy ocenie materiału dowodowego Sąd miał jednocześnie na uwadze wszystkie zebrane w sprawie dowody w ich wzajemnym powiązaniu z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego. Na podstawie zeznań świadków ustalono, że określone prace, nie ujęte w ustalonym na piśmie Etapie I zostały przez powódkę wykonane, przy czym powódka nie wypracowała ze spółką (...) żadnego stanowiska co do wynagrodzenia za te prace. Powódka nie wystawiła też tej spółce faktury z tytułu robót dodatkowych, nie wzywała jej o zapłatę. Nie zwracała się również powódka do pozwanej, jako inwestora, o zapłatę wynagrodzenia za prace dodatkowe, czy też o zorganizowania spotkania celem omówienia tej kwestii. Należy w tym miejscu zauważyć, że nie było żadnej dokumentacji z tych prac. Zawnioskowani przez powódkę świadkowie nie potrafili tych prac ściśle określić. Osobą, która na miejscu organizowała prace powódki był jej pracownik D. Ś. (który jak podał pełnił dla ekipy powódki funkcję kierownika robót, podejmował decyzje co do szerszego zakresu prac po konsultacji z powódką czy jej mężem J. G.). Niewątpliwie winien posiadać możliwie najszerszą wiedzę w zakresie opisywanych prac. Zeznając jako świadek podał z jednej strony, że na miejscu wykonywania prac było kilka innych firm, które również wykonywały prace, a z drugiej, co istotne, że określone prace określane przez powódkę jako dodatkowe, tj. wyciąganie pali zostały przez powódkę wykonane tylko w części – 80%. Taka sytuacja niosła określone konsekwencje dotyczące braku możliwości precyzyjnego określenia, a tym samym wyceny tych prac określanych jako dodatkowe. Kwestia braku określenia technologii demontażu elementów pomostu została już omówiona – z uwagi na brak określenia w jaki sposób technologicznie były wyciągane pale i demontowany pomost biegły nie mógł określić dokładnie wartości tych prac i przyjął pewien szacunek, podając wprost, że przyjęta wartość (najwyższa wśród prac dodatkowych) może być zawyżona. Ponadto już w tym miejscu należy wskazać,

że jak wynika z zawartej umowy przez powódkę jako podwykonawcę prac umówione wynagrodzenie z generalnym wykonawcą było ryczałtowe, a jako roboty dodatkowe mogłyby zostać przyjęte tylko prace jednoznacznie wykraczające poza przedmiot (zakres) prac określonych umową, tj. pracami dodatkowymi nie byłby prace konieczne do wykonania umówionego przedmiotu umowy. W okolicznościach sprawy wymagało to wiedzy specjalnej i określenia przez biegłego czy prace określane przez powódkę jako dodatkowe były pracami koniecznymi do zrealizowania umówionego przedmiotu umowy czy też nie miały takiego charakteru i były robotami dodatkowymi. Powódka takiego wniosku w zakresie dowodu z opinii biegłego nie sformułowała. Biegły wyliczył wartość prac wskazanych przez powódkę jako dodatkowe, nie opiniował w zakresie ich charakteru w kontekście zapisów umowy i nie rozstrzygał (co zrozumiałe) czy w istocie powódka prace te wykonała.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd zważył, że powódka podała w podstawie faktycznej okoliczności uzasadniające rozpoznanie jej żądań w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powódka wyraziła stanowisko, że w sytuacji, gdy podwykonawca spełnił świadczenie w wykonaniu nieważnej umowy, przepisy te mogą stanowić podstawę jej roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, o ile zostaną spełnione przesłanki odpowiedzialności podmiotu, na rzecz którego świadczenie zostało spełnione. Pogląd ten dotyczy zatem sytuacji, w której podwykonawca spełnia świadczenie w przekonaniu wykonania ważnej umowy, której nieważność następnie stwierdza sąd. Na gruncie przedmiotowej sprawy należy zatem stwierdzić, że więzy prawne pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w wykonaniu inwestycji przedstawiały się tak, że inwestora (...) łączyła umowa o wykonawstwo z dnia 10 kwietnia 2014 r. nr (...) ze spółką (...)” sp. z o.o. w S., zaś powódkę umowa o podwykonawstwo z dnia 11 kwietnia 2014 r. nr (...) ze w/w spółką. Zdaniem Sądu, wbrew stanowisku powoda, nie ma podstaw do przyjęcia nieważności tych umów. Sąd podziela przy tym pogląd wyrażony w judykaturze – vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2006 r. (sygn. akt III CZP 68/06, Legalis) jak i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2010 r. (sygn. akt IV CSK 416/09) – zgodnie z którym spółka właściwie reprezentowana spółka może udzielić pełnomocnictwa do dokonania czynności prawnej osobie, która pełni funkcję prezesa zarządu. Jak słusznie wyjaśniono „należy mieć na uwadze, że organ osoby prawnej oraz pełnomocnik takiej osoby to dwie odrębne instytucje prawne i nie należy ich utożsamiać. Kompetencja członka zarządu do działania (samodzielnie lub wspólnie z innym członkiem zarządu) wynika z ustawy i umowy spółki, a działania takiego podmiotu są działaniami samej osoby prawnej (por. art. 38 k.c.). Kompetencja pełnomocnika wynika z umocowania, a więc czynności prawnej dokonanej przez osobę prawną. Pełnomocnik działa w imieniu i na rzecz innej osoby, w rozważanej sytuacji w imieniu i na rzecz spółki, a także w granicach umocowania. Ewentualne braki w zakresie reprezentacji spółki są oceniane na podstawie art. 39 k.c., natomiast działanie przez daną osobę przy braku umocowania lub z przekroczeniem jego granic podlega ocenie na podstawie art. 103-105 k.c. Należy również zauważyć, że ustanowienie członka zarządu spółki jej pełnomocnikiem nie powoduje ustania lub ograniczenia jego funkcji jako piastuna organu osoby prawnej, a samo udzielenie pełnomocnictwa pozostaje bez wpływu na zasady reprezentacji spółki przez jej zarząd”. Jak trafnie podkreślono zasada reprezentacji łącznej przewidziana w ustawie lub statucie spółki prawa handlowego odnosi się do wymogu należytej reprezentacji spółki w sposób przez nie wskazany, w jej myśl spółka może być reprezentowana jedynie przez określone osoby, co nie wyłącza jednak możliwości działania w imieniu spółki także pełnomocników, a w tym przypadku wymagane jest jedynie udzielenie pełnomocnictwa do dokonania czynności przez osoby umocowane do reprezentacji spółki. Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że wykonawstwo z (...) i podwykonawstwo z powódką działał bez należytego umocowania. Skoro w dacie zawarcia w/w umów reprezentacja spółki (...) sp. z o.o. w S. była łączna – dwóch członków zarządu lub członek zarządu z prokurentem pełnomocnictwo udzielone przez jednego członka zarządu nie mogło wywołać zamierzonego skutku – nie wiązało się ze skutecznym udzieleniem pełnomocnictwa M. K. do reprezentowania spółki jako pełnomocnikowi. W okolicznościach sprawy doszło jednak do potwierdzenia czynności M. K. działającego jako pełnomocnika i umowy należy uznać za ważne. Zgodnie z art. 103§1 k.c. jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Przepisy kodeksu cywilnego nie zastrzegają dla oświadczenia woli mocodawcy o potwierdzeniu czynności

falszywego pełnomocnika wymogu zachowania określonej formy, wobec tego potwierdzenie może być dokonane w formie dowolnej (ustnie, a nawet w sposób dorozumiany; tak trafnie SA w Warszawie w wyr. z 23.5.2014, I ACa 1793/13, Legalis) nawet, jeśli potwierdzana czynność wymaga zachowania formy szczególnej. Jednocześnie dla potwierdzenia czynności falszywego pełnomocnika przez mocodawcę nie znajduje zastosowania art. 63 § 2 k.c. - mocodawca nie jest bowiem osobą trzecią, wyrażającą zgodę na dokonanie czynności prawnej, ale stroną tej czynności (vide Kodeks cywilny. Komentarz pod red.K.Osajdy, 2022 r., Legalis; L. Moskwa, P. Moskwa, w: Gutowski, Komentarz, art. 103, Nb 11, s. 684). Ponadto potwierdzenie wywołuje skutki ex tunc, tzn. powoduje, że czynność prawna uważana jest za ważną i skuteczną od chwili złożenia oświadczenia woli przez falszywego pełnomocnika. Oznacza to, że czynność potwierdzona wywołuje skutki od chwili jej dokonania (trafnie w doktrynie m.in. Kodeks cywilny. Komentarz pod red.K.Osajdy, 2022 r., Legalis). W przedmiotowej sprawie, jak ustalono, umowa o roboty budowlane zawarta przez (...) sp. z o.o. w S. z pozwaną(...) nie tylko została w całości wykonana ale także w trakcie jej trwania został zawarty m.in. aneks nr (...) gdzie spółka była należycie reprezentowana przez dwóch członków zarządu. W odniesieniu zaś do umowy zawartej przez powódkę ze spółką o podwykonastwo potwierdzenie ważności umowy również nastąpiło nie tylko przez wykonane i zapłacone prace za I etap realizacji ale w sposób nie budzący wątpliwości poprzez wytoczenie powództwa przez spółkę przeciwko powódcie w oparciu o roszczenia z tej umowy przed Sądem Okręgowym w Legnicy w sprawie o sygn. akt VI GC 120/16. Jednocześnie powódka ani (...) nigdy nie wyznaczyła spółce (...) odpowiedniego terminu o jakim stanowi art.103§2 k.c. - powódka (ani inwestor) nie zgłaszali żadnych wątpliwości w zakresie prawidłowości reprezentacji spółki (...), ani na etapie postępowania przetargowego, ani na etapie zawierania umów – wykonawczej i podwykonawczej. Powódka nie kwestionowała również prawidłowej reprezentacji tej spółki na etapie realizacji umowy podwykonawczej. W tym stanie należy stwierdzić, że nie ma podstaw do przyjęcia nieważności żadnej z dwóch wskazanych powyżej umów o roboty budowlane. Jednocześnie, choć w istocie w samych umowach nie było wskazania, że M. K. występuje jako pełnomocnik to jednak do dokumentacji przetargowej zostało dołączone pełnomocnictwo. W przedstawionej sytuacji M. K. działał bez umocowania i niewątpliwie znajduje potwierdzenie art.103 k.c. Jednocześnie w sprawie nie chodzi o sanowanie czynności J. S.. Jednocześnie – na marginesie – należy wskazać, że Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego przez powoda w uzasadnieniu pozwu w zakresie niedopuszczalności sanowania czynności prawnej jednego członka zarządu przy braku spełnienia wymogu reprezentacji łącznej. Otóż w uchwale z dnia 14 września 2007 r. (III CZP 31/07, OSNC 2008, Nr 2, poz. 14) Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowej utrwalonej linii orzecniczej i opowiedział się za stosowaniem art. 103 kodeksu cywilnego w drodze analogii do działania organów osób prawnych. Sąd podziela ten pogląd mając na uwadze w szczególności argumentację prawną zaprezentowaną w uzasadnieniu tej uchwały. W sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Legnicy, zakończonej wyrokiem z dnia 4 stycznia 2018 r. w sprawie o sygnaturze akt VI GC 120/16, nie uczestniczył w sprawie pozwany i nie mógł podnosić zarzutów dotyczących ważności umów.

Na wstępie wskazać należy, że z art. 365 § 1 k.p.c. wynika, że prawomocnym orzeczeniem są związane inne sądy. W przepisie tym nie wskazano przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia. W orzecznictwie zwrócono uwagę na to, że przy dokonywaniu wykładni tego przepisu dyrektywę interpretacyjną może stanowić zasada autonomii jurysdykcyjnej sądu. Z zasady tej, w powiązaniu z zasadą niezawisłości sędziowskiej oraz zasadą swobodnej oceny dowodów, wynika kompetencja sądu do samodzielnego rozstrzygania wszystkich zagadnień występujących w sprawie. Każdy wyjątek od tej zasady powinien być interpretowany ścieśniająco (zob. wyroki SN z 23 maja 2002 r., IV CK 1073/00 i z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14).

W judykaturze prejudycjalność orzeczenia jest ujmowana jako zależność przejawiająca się tym, że zachodzi konieczność rozstrzygnięcia jednej sprawy, aby można było rozstrzygnąć inną sprawę albo gdy od wyniku prawomocnie rozstrzygniętej sprawy zależy wynik innej sprawy. Prawomocny wyrok ma znaczenie prejudycjalne w innej sprawie, gdy w postępowaniu tym występują te same strony, a ponadto, gdy prawomocne orzeczenie oddziałuje na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy (zob. wyrok SN z dnia 3 października 2012 r., II CSK 312/12, Biul. SN 2013, nr 12).

W ocenie Sądu, związanie rozstrzygnięciem określonej kwestii w innej sprawie występuje tylko w granicach podmiotowych prawomocności, czyli w sprawie, w której występują te same strony lub osoby objęte prawomocnością

rozszerzoną na podstawie przepisu szczególnego. W braku tożsamości podmiotowej rozstrzygnięcie określonego zagadnienia przy orzekaniu w jednej sprawie nie wyłącza dopuszczalności jego badania i oceny w innej sprawie. Osoby, które nie były stronami i których nie obejmuje z mocy przepisu szczególnego rozszerzona prawomocność materialna wcześniejszego wyroku, nie są pozbawione możliwości realizowania swego prawa we własnej sprawie także wtedy, gdy łączy się to z kwestionowaniem oceny wyrażonej w innej sprawie w zakresie przesłanek orzekania. W rezultacie, sąd cywilny w innej sprawie jest uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej w procesie toczącym się pomiędzy innymi stronami.

Podkreślenia wymaga fakt, że stronami postępowania, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w Legnicy w sprawie o sygnaturze akt VI GC 120/16, byli: I. G. (tam występująca jako strona pozwana) i spółka (...) sp. z o.o. w S. (jako powódka). Pozwana w przedmiotowej sprawie - (...) - nie była stroną wskazanego postępowania. Poczynione przez Sąd Okręgowy w Legnicy ustalenia faktyczne i przesądzenie o nieważności umowy podwykonawczej, nie wiążą zatem sądu w sprawie niniejszej, który zobowiązany jest dokonać własnej oceny w tym zakresie.

Zgodnie z treścią art. 647¹ § 1 kc, w umowie o roboty budowlane, o której mowa w art. 647, zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Umowy, o których mowa w art. 647¹ § 2 i 3 kc, powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 4).

Zgodnie z art. 73 § 1 kc, jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności. Taki przypadek niewątpliwie zachodzi w art. 647¹ § 4 kc. Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli (art. 78 kc).

W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną jest fakt, jak już wskazano że w dacie zawarcia umowy nr (...) z dnia 10 kwietnia 2014 r. i nr (...) z dnia 11 kwietnia 2014 r., reprezentacja spółki (...) sp. z o.o. w S. była łączna - dwóch członków zarządu lub członek zarządu z prokurentem. Taki sposób reprezentacji istniał w okresie od 3 lutego 2010 r. do 23 kwietnia 2015 r. Poza sporem jest również fakt, że umowę podwykonawczą, w imieniu tej spółki, podpisał z powódką jedynie M. K., członek zarządu tej spółki.

Ważność tych umów została jednak niewątpliwie potwierdzona. Nie ma wobec tego podstaw do przyjęcia nieważności którejkolwiek z umów o roboty budowlane i dochodzenia przez powódkę równowartości wykonanych robót na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości, natomiast świadczenie, zgodnie z 410 k.c., jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Wobec tego norma z art. 405 k.c. wprowadza trzy pozytywne przesłanki powstania roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia: - wzbogacenie majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby,- wzbogacenie i zubożenie pozostają ze sobą w związku,- wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej. Natomiast art. 411 k.c. wprowadza cztery negatywne przesłanki zwrotu nienależnego świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego;
- 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;

4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Ad casum, w kontekście zawartej umowy przez pozwaną ze spółką (...) i dokonaniu zapłaty za wykonane prace nie ma jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia wzbogacenia pozwanej. Pomiedzy stronami nie doszło do żadnego przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej. Powódka jednocześnie była związana umową podwykonawczą nie z pozwaną a ze spółką (...). Ewentualne rozszerzenie zakresu prac – zaistnienie robót dodatkowych wykonanych przez powódkę mogłoby być podstawą domagania się przez powódkę wynagrodzenia za roboty nieprzewidziane w umowie od zlecającego – od spółki (...) a nie od pozwanej, która nie była stroną tej umowy. Należy zauważyć, że zlecenia wykonania prac określanych przez powódkę jako dodatkowe pochodziły nie od pozwanej a od spółki (...). Sąd nie neguje przy tym możliwości dochodzenia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu należności za prace dodatkowe w sytuacji braku umowy jako podstawy określonego świadczenia, które spełnione przybiera charakter świadczenia nienależnego w rozumieniu art.410§1 k.c. W okolicznościach przedmiotowej sprawy legitymowanym biernie byłaby jednak spółka (...) a nie pozwana. Należy przy tym pamiętać, że ustalenie ryczałtowego wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych powoduje co do zasady zgodnie z art. 632 § 1 k.c., że wykluczona jest zatem możliwość domagania się zapłaty za prace dodatkowe, gdy te prace są naturalną konsekwencją procesu budowlanego i w naturalny sposób z niego wynikają. Dotyczy to zwłaszcza takich sytuacji, które wykonawca robót dysponujący dokumentacją techniczną powinien przewidzieć jako konieczne do wykonania, mimo że dokumentacja ich nie przewiduje. Konstrukcja wynagrodzenia ryczałtowego nie wyklucza jednak żądania przez przyjmującego zamówienie wynagrodzenia za prace nieobjęte umową (por. w wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 listopada 2011 r., sygn. Akt I ACa 459/17). Dodatkowo należy w zakresie prac dodatkowych wskazać, że powódką w sprawie nie sprostała wykazaniu, że prace określone przez nią jako dodatkowe w istocie takowymi były, tj. że nie były naturalną konsekwencją procesu budowlanego i w naturalny sposób z niego nie wynikały. Jak wskazano w tym przedmiocie konieczna była wiedza specjalna a powódka temu nie sprostała nie wnosząc o dowód z opinii biegłego w tym zakresie. Niezależnie od tego powódka nie udowodniła swego roszczenia w zakresie żądania należności za prace dodatkowe co do wysokości. Nie było możliwie precyzyjne określenie zakresu tych prac i w konsekwencji oszacowanie ich wartości. Biegły jak wskazał nie mógł przy tym wycenić dokładnie (z tylko założyć pewien szacunek) kosztu demontażu mostu/wyciągania pali. Sąd Okręgowy podziela przy tym jako trafny pogląd zgodnie z którym specyfika dowodu w postaci opinii biegłego, polega na tym, że służy on za podstawę dokonania przez Sąd oceny faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych, natomiast za pomocą tego dowodu, Sąd nie dokonuje ustalenia tych faktów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 listopada 2020r., I ACa 172/20).

W dalszej kolejności stwierdzić należy, że bezspornym w sprawie jest, że powódka wykonała na rzecz spółki (...) sp. z o.o. w S. roboty budowlane w ramach Etapu I realizacji zadania p.n. Rewitalizacja miejscowości C. oraz zagospodarowanie terenu przy (...), w związku z czym w dniu 30 czerwca 2014 r. otrzymała od tej spółki (generalnego wykonawcy) wynagrodzenie w kwocie 155 501,99 zł netto, co wynika wprost z oświadczenia I. G. (k. 124 akt). Poza sporem pozostawał również fakt rozliczenia się inwestora (pозwanej Gminy) z generalnym wykonawcą - (...) sp. z o.o. w S. - z tytułu realizacji Etapu I dla opisanego wyżej zadania. (...) uregulowała bowiem w całości należność wynikającą z faktury nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 r. w kwocie 1 002 526,57 zł.

Odnosząc się w dalszym ciągu do kwestii bezpodstawnego wzbogacenia, czy nienależnego świadczenia, z tego bowiem tytułu powódka wywodzi przedmiotowe roszczenie, jak już wskazano zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jak zaś stanowi art. 410 § 1 k.c., przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, stanowiącego jedną z form bezpodstawnego wzbogacenia, a wedle definicji ustawowej z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Spełnienie nienależnego świadczenia powoduje przysporzenie w majątku osoby, na rzecz której zostało spełnione. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2004 r., II CK 89/03 (nie publ.), brak podstawy prawnej świadczenia należy ujmować w sposób

obiektywny, jako brak tytułu prawnego legitymizującego przesunięcie korzyści majątkowej do majątku wzbogaconego. Tytuł ten może wynikać z czynności prawnej, ustawy, aktu administracyjnego lub orzeczenia sądowego. Prawną podstawę takiego przysporzenia może także stanowić czynność prawna osoby trzeciej, jak również można jej poszukiwać poza stosunkiem zubożony - wzbogacony. W konsekwencji wyraził pogląd, że nie zachodzi bezpodstawne wzbogacenie, również w wypadku nienależnego świadczenia, jeżeli przejście korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego następuje na podstawie umowy wzbogaconego z osobą trzecią. Tożsame stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 2005 r., V CK 389/05 (nie publ.). W praktyce instytucja bezpodstawnego wzbogacenia znajduje zastosowanie w rozliczeniu robót budowlanych w sytuacjach, gdy z jakichkolwiek przyczyn zawarta między stronami umowa okazała się nieważna, a zanim to nastąpiło, choćby w części, strony, czy przynajmniej jedna z nich, podjęły się jej wykonywania. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem nauki i judykatury przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt IV CSK 27/09). W orzecznictwie sądowym nie jest również kwestionowane to, iż gdy powód domaga się zasądzenia określonej kwoty pieniężnej na podstawie umowy zawartej z pozwanym, sąd - stwierdziwszy nieważność tej umowy - może uwzględnić powództwo na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, bez potrzeby dokonywania przez powoda przedmiotowej zmiany powództwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II CSK 414/10). Jak wynika z art. 405 kc podstawową przesłanką bezpodstawnego wzbogacenia jest jego "bezpodstawność", czyli brak dostatecznej causae, jako najszerzej rozumianej podstawy prawnej lub społecznej wzbogacenia. Zatem roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest wyłączone, jeżeli istnieje ustawowo sprecyzowane roszczenie o wykonanie zobowiązania. W takim wypadku bowiem brak jednej z podstawowych przesłanek roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a mianowicie wadliwości podstawy prawnej wzbogacenia. Nie można więc konstruować roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wewnątrz umownych stosunków zobowiązaniowych. Strona, której przysługuje wierzytelność wynikająca z umowy, może dochodzić od drugiej strony tylko tej wierzytelności. Dopuszczenie możliwości dochodzenia zamiast tej wierzytelności roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podważałoby sens szczegółowych unormowań stosunków obligacyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., sygn. akt IV CSK 221/06, z dnia 31 stycznia 1969 r., sygn. akt II CR 530/68, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 46/95, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1998 r., sygn. akt I CKN 522/97).

Wyłączenie możliwości dochodzenia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest stosowane także w przypadku, gdy przesunięcie majątkowe następuje pomiędzy kilkoma podmiotami na podstawie kilku powiązanych ze sobą umów. Stąd dochodzenie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia będzie wyłączone dopóty, dopóki jednej ze stron umowy przysługuje roszczenie o wykonanie umowy, którego treścią jest obowiązek zwrotu przez kontrahenta umowy korzyści majątkowej uzyskanej przez inny podmiot.

Reasumując z ustaleń faktycznych Sądu w przedmiotowej sprawie wynika, że pomiędzy wykonawcą (spółką (...)) a podwykonawcą (powódką) została zawarta ważna umowa podwykonawcza. Inwestora (pozwaną (...)) wiązała natomiast z generalnym wykonawcą ważna umowa wykonawcza. Jak zaś wskazano już wyżej, nie można konstruować roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wewnątrz umownych stosunków zobowiązaniowych. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest bowiem wyłączone, jeśli istnieje ustawowo sprecyzowane roszczenie o wykonanie zobowiązania. Powódce przysługuje zaś - co do zasady - roszczenie względem wykonawcy - o wykonanie umowy podwykonawczej.

W ocenie Sądu, powódka nie może przerzucać ryzyka związanego z zarzucaną generalnemu wykonawcy inwestycji nierzetelnością, na pozwaną (...). Taka konstrukcja, zdaniem Sądu, byłaby sprzeczna z istotą stosunków obligacyjnych, których jedną z cech jest to, że każda ze stron umowy przez wybór kontrahenta bierze na siebie ryzyko związane z jego rzetelnością. Należy wskazać, że pozwana Gmina w niniejszych okolicznościach sprawy była jedynie inwestorem, a jej ewentualna odpowiedzialność, zgodnie z przepisem art. 647¹ § 5 k.c., byłaby solidarna z generalnym wykonawcą, z którym z kolei powódkę łączyła stosowna ważna umowa. Wskutek tych powiązań i ewentualnej solidarnej

odpowiedzialności pozwanej należało by zatem rozpatrywać i dopuszczać roszczenia powódki wyłącznie na podstawie warunków czy uzgodnień umownych.

Na marginesie wskazać należy, że odpowiedzialność solidarna inwestora jest w doktrynie kwalifikowana jako dalej idąca niż odpowiedzialność gwarancyjna, niewątpliwie w jego mieniu z mocy prawa powstaje dług, a istoty tej odpowiedzialności upatruje się w maksymalizowaniu dostępności dla podwykonawcy instrumentu prawnego otrzymania należnego mu wynagrodzenia. Podwykonawca będzie mógł skutecznie prawnie dochodzić zapłaty wynagrodzenia od inwestora, mając za podstawę przepis art. 647⁽¹⁾ § 5 kpc w dwóch przypadkach: 1) już w umowie o roboty budowlane, zawartej pomiędzy inwestorem i wykonawcą, jednoznacznie wskazano zarówno danego, oznaczonego podwykonawcę oraz szczegółowy zakres robót, które będzie on wykonywał albo 2) podwykonawca lub wykonawca, przed przystąpieniem wykonywania robót, zgłoszą swój zamiar co do powyższego, a inwestor nie zgłosi w terminie 30 dni sprzeciwu. Nadto, co istotne, zarówno umowa o roboty budowlane, jak i zgłoszenie oraz sprzeciw, dla swej ważności muszą zostać sporządzone na piśmie. Niewystąpienie co najmniej jednego z dwóch w/w przypadków kasuje węzeł solidarnej odpowiedzialności inwestora. Zważywszy zatem na fakt, że powódka nie zawarła umowy z wykonawcą (spółką (...)) na roboty dodatkowe na piśmie (co jest bezsporne), powódka słusznie twierdzi, że w przedmiotowych okolicznościach faktycznych, w odniesieniu do tego roszczenia, nie mogły w stosunku do odpowiedzialności pozwanej (...) znaleźć zastosowania przepisy art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że (...) jako inwestor znała, a co najmniej miała zapewnioną możliwość zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy o roboty budowlane (w zakresie prac dodatkowych zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Wykazane przez powódkę okoliczności sprawy nie czynią jednak zasadnym jej roszczenia ocenianego przez pryzmat przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 kc).

Podkreślenia wymaga fakt, że na gruncie art. 405 k.c. i następnych, zobowiązania z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstają w razie spełnienia się przesłanek w postaci wzbogacenia jednego podmiotu, zubożenia innego, związku między tym wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej tego wzbogacenia. Sięgając zatem po reżim bezpodstawnego wzbogacenia podwykonawca jest w obowiązku wykazania zaistnienia kilku przesłanek: powstania zubożenia w swoim mieniu, powstania korzyści w mieniu inwestora oraz jego rozmiar, a także bezpośredniego związku pomiędzy zubożeniem i korzyścią.

Wzbogacenie w rozumieniu art. 405 kc może mieć różny charakter. Jest nią przede wszystkim zwiększenie się aktywów określonego podmiotu, poprzez zwiększenie się wartości konkretnej rzeczy lub prawa czy też rozszerzenie jego zakresu. Korzyścią może być także zmniejszenie obciążeń majątku przez np. uwolnienie od długu. Bezpodstawne wzbogacenie może polegać także na uniknięciu zmniejszenia majątku poprzez zaoszczędzenie koniecznego wydatku. Zaoszczędzenie wydatku prowadzi do wzbogacenia, o ile jest to wydatek, który wzbogacony musiałby obiektywnie ponieść. W szczególności jego źródłem może być korzystanie z cudzej pracy (usług), przy czym należy mieć na uwadze, iż może ono prowadzić do wzbogacenia dwojakiego rodzaju, poprzez albo zaoszczędzenie wydatku na tą konieczną dla wzbogaconego pracę (usługę), albo zwiększenie majątku wskutek niej. Rozróżnienie tych dwóch form korzystania przez wzbogaconego opiera się zróżnicowaniu w trwałości efektu świadczonych usług (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 kwietnia 2018 r., V AGa 25/18).

W ocenie Sądu, nie ma podstaw do stwierdzenia, że roboty, które wykonywała powódka na rzecz spółki (...) - Budownictwo Inżynieryjne z Drewna i Stali” sp. z o.o., stanowiły bezpodstawne wzbogacenie pozwanej (...). Rzeczywiście wykonane przez powódkę prace budowlane nie doprowadziły bowiem do zaoszczędzenia wydatków pozwanej, jako inwestora i nie przyczyniły się do zwiększenia jego majątku poprzez zrealizowanie inwestycji budowlanej (a przynajmniej powódka tego nie wykazała). Inwestor (pозwana Gmina) rozliczył się z wykonawcą ((...)) w całości za roboty związane z wykonaniem przedmiotowej inwestycji, co jest okolicznością bezsporną. Powódka zaś - również bezspornie - otrzymała z tytułu wykonania robót objętych Etapem I - od spółki (...) - wynagrodzenie w kwocie 155 501,99 zł netto, co potwierdziła własnoręcznym podpisem złożonym pod oświadczeniem z dnia 30 czerwca 2014 r. (k. 124 akt). Wynagrodzenie to było zgodne z tym, na które powódka umówiła się ze spółką (...) w umowie podwykonawczej z dnia 11 kwietnia 2014 r. i jednocześnie zgodne z Załącznikiem nr 1 do oferty złożonej przez powódkę

(k. 69 akt). Pozwana nie może zaś ponosić ryzyka zbyt niskiego wycenienia robót dokonanego przez podwykonawcę (powódkę). Na marginesie rozważań należy też wskazać, że przy hipotetycznym przyjęciu konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia wskazywaną przez stronę powodową podstawą oddalenia żądania byłby również w sprawie art. 5 k.c. (zgodnie z tym przepisem, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony) – rację ma pozwany, że w okolicznościach sprawy należałoby przyjąć nadużycie prawa i działanie powódki wbrew zasadom współżycia społecznego. Powódka bowiem będąc profesjonalistą zawarła umowę podwykonawczą i otrzymała świadczenie za wykonane prace od generalnego wykonawcy zgodnie z zawartą umową (abstrahując od wskazywanych prac dodatkowych- w odniesieniu do nich w dalszej części zostanie poczyniona odrębna uwaga w kontekście uregulowania z art. 5.k.c., mającego oczywiście wyjątkowy charakter), przy czym pozwana nie zlecała powódkce żadnych prac jako dodatkowych. Pozwana wykonała swoje świadczenie z zawartej z wykonawcą umowy – zapłaciła wykonawcy umówione wynagrodzenie za roboty budowlane. Z bliżej nieokreślonych względów powódka skierowała swe roszczenie wobec pozwanej a nie do spółki (...). Powódka z tym podmiotem zawarła umowę i zgodnie z nią wykonała I Etap i otrzymała umówione wynagrodzenie. Co istotne, nie podnosiła wcześniej nieważności umowy wykonawczej ani podwykonawczej. Nie wynika też aby sama weryfikowała reprezentację spółki (...) na etapie zawierania umowy jako jej strona. Powódka w ramach swobody kontraktowania umówiła się ze spółką (...) w ramach profesjonalnego obrotu na wykonanie określonych prac budowlanych za umówionym wynagrodzeniem, wytoczone w sprawie powództwo w przypadku jego uwzględnienia prowadziłyby do przyjęcia, że powódkce należne jest wynagrodzenie za prace nie za umówionym wynagrodzeniem a w znacznie wyższej wysokości, dodatkowo kwotą tą miały zostać pozwany jako inwestor a nie strona umowy. Jeżeli powódka zdecydowała się z jakichś względów wykonać prace po cenach niższych od rynkowych była to jej suwerenna i swobodna decyzja gospodarcza w ramach profesjonalnie wykonywanej działalności. Powódka – w zakresie prac określanych jako dodatkowe- podejmowała je dobrowolnie mając świadomość, że nie są ujęte w pisemnej umowie. Nie wykazano przy tym w tym zakresie aby powódka musiała te prace wykonać w celu uniknięcia przymusu. Powódka nie podała też aby działała w tym obszarze w celu uniknięcia konsekwencji mających wymiar ekonomiczny. Ad casum nie ma podstaw do przyjęcia do przyjęcia jakiejś formy nacisku na powódkę wyłączającą dobrowolność świadczenia. Nie są znane przy tym bliższe ustalenia w przedmiocie rozszerzenia zakresu, gdyż te były wynikiem ustaleń pomiędzy powódką a spółką (...), który to podmiot w niniejszym postępowaniu nie występował. Pozwana w tej sytuacji nie była stroną tych ustaleń i nie mogła znać ich bliższej treści. W tym stanie rzeczy powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne (pkt I formuły sentencji wyroku).

O kosztach procesu (pkt II wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1,1⁽¹⁾ i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na koszty poniesione przez pozwanego, który w całości wygrał proces złożyły się koszty zastępstwa procesowego – 10.800 zł obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.). W punkcie III wyroku Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 595,35 zł tytułem reszty zaliczki na koszty związane z opinią biegłego sądowego oraz wydatkiem dotyczącym kosztów stawiennictwa świadka – koszty opinii wyniosły łącznie 5157,40 zł gdzie powód uiszczył zaliczkę w kwocie 5000 zł, a w zakresie świadka , zgodnie z post. z 24 maja 2021 r. (k.510) przyznano kwotę 437,95 zł (art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).